

# WPERED!

## ROBITNYCZA GAZETA,

organ ukraińskiej socjaldemokratycznej partii.

Wychodzić każdego dnia o 3 i godzinie popołudniowej.

Cena prymirnyka u Lwówi i na prowincji:

== 50 sot. ==

Miesięczna przedpłata z peresylkoju 10 K.

ADRESA REDAKCJI I ADMINISTRACJI:

„WPERED“, LWÓW, WULVIA RUŚKA CZ. 3, I. POWERCH.

Proletari wsich narodiv jednajtesia!

**Na przykaz Naczalnoji Komandy W. P. wydajemo naszą gazetę króć zwyczajnoho naszoho ukraińskoho pyśma — takóć i łatynskymy bukwamy. Przykazowy semu powynujemosia tyłky z koniecznosti, bo ne choczemo pozbawyty naszych czytacziv swojoho ridnoho drukowanoho słowa.**

### Zjedynennje z Ukrajinoju.

Na zborach Ukraińskiej Nacionalnoji Rady dnia 3. s. m. w Stanisławowi uchwaleno definitywno zjedynennje oboch ukraińskich Republyk.

Ukr. Nac. Rada wybrała sejezas prowizorycznu Derżawnu Radu, złożenu z 10 członków, pod przewodnictwem Nac. Rad. dra Ewżena Petruszewycza. Króć niogo należało: wid socjaldemokratywow. Semen Wityk, tow. Andrij Szmygelskyj, dali dr Lew Baczynskyj, dr Horbaczewskyj, dr Okunewskyj, Duwirjak (?), dr Nowakiwskyj, Popowycz, Juryk.

Sia Rada wybrała prowizoryczny ministerijalnyj kabinet, jakoć zawdzięcza w najkorotszym czasie perewesty zjedynennje oboch republyk. W skład kabinetu wchodiat: dr Sydir Hołubowycz jak min. prez. i min. finansiw, dr Iwan Makuch jak min. wnutr. spraw, dr Artymowycz jak min. oświaty ta wiroispowidań, inż. Myron jak min. szlachiw, inż. Kapanowycz jak min. poczt i teleg., dr Stepan Baran jak min. ril., Antin Czernieckij jak min. suspilnoji opiki, dr Lonhin Cehel'skyj jak min. zahranecznych spraw.

Ukraińska Nacionalna Rada ratyfikowała zjedynennje oboch republyk.

### Ukrajinci zaniaty Jasiń.

Wiedeń, 9. stycznia. Ukraiński wijska zaniaty Jasiń (Kereszmeze).

**Uhorški Ukrajinci ne choczut' należaty do czeško-słowačkoji republyky.**

Budapeszt, 10. stycznia. U zastupnyka czeško-słowačkoji republyky Milana Hodzi w Budapeszti, jawywsia reprezentant uhorških Ukrajinciw z prośboju, szczo by czeško-słowački wijska ne obsadżowały terytorij, zamieszkałych Ukrajinciami. Odnacze Milon Hodża zajawyw, szczo czeško-słowački wijska do dwóch tyżniw zajmūt Budapeszt, otże hodi, szczo by wony specjalno szczydyl ukraiński komitaty.

### „Zgon generalissimusa ukraińskiego“.

„Gazeta Poranna“ donosyt, szczo pod Żowkwu zhynuw ukraiński generał Kossak. Do widoma „Gaz. Por.“ podajemo, szczo w awstrijskiej armiji buw sprawdi generał Kossak i teper żywe u Wiedniu na pensiji. Druhyj, polkownyk Hryc Kossak, je zdrow na fronti; tretij, sotnyk Iwan Kossak, i czezwertyj, czetar Wasyl Kossak. A „generalissimusa“ ukraińskiej armiji ne buło i nema.

### Nowe žyttia.

Lwów, 14. (1. st. st.) stycznia 1919.

Nedobra sud'ba dla nas tut zamknonych u Lwówi. Tam za kordonamy borjuczichsia wijsk tworyt'sia nowe žyttia. Tam za strilečkymy rowamy wże ład i spokij, sylni osnovy sereď wzircewoho porjadku klade Ukraińska Narodnia Republyka — zjedynena Ukrajina.

W Kyjiwi Dyrektorijat — sylnyj, odnocylnyj ta zhidnyj, chocz proty woli polskich gazet, szczo chotilyby, neporozuminnia miż Wynnyczenkom i Petluroju...

Dyrektorijat zawodyt' ład ta porjadok i robyt' usi potribni przyhotowlennia do skłykannia Narodnioho Sojmu. Ministry znouwo kożen u swojomu resorti pracuje z ciloju energijeju, szczo by neszczasnij zrujnowanij wijnoju zemli przyty jak najskorsze w pomicz.

Ne zakłada je ruk i Derżawnij Sekretariat Zachidnio-Ukraińskoj Narodnoji Republyky. Przyhotowyty wse potribne do najskorszo zjedynennia ciloji Ukrainy — robota nemała i nelehka.

Na ruinach, zharyszczach ta popełach rodyt'sia nowe nasze žyttia... A my tut zamknieni.

Przypadajut'sia tak nedawni czasy z rosijskoji inwaziji. „Ukraińskie słowo wycerkneno z publicznoho žyttia. Gazety zaboro-neni, szkoly, biblioteki ta ynszi nacionalni instytuciji zamknieni... Pro beczyselni rewiziji ta rujnaciu osobystoho i hromadského dobra szkoda wże i howoryty...“ Tak pysaw „Wisnyk wyzwolenia Ukrainy“ u Wiedniu 1916 r., pro położennje u Lwówi i schidnij Halyczyni.

I my teper tut na tym kłaptyku naszoji zemli nadijemo, jak todi i z dywnymy poczuwaniami wytajemo sej Nowyj rik.

Staryj daw nam wolu i newolu i tomu, koły my joho praszczały, iz zbolilych naszych dusz ne wyrwawsia oklyk żalu za nym — ale teper zaczawsia nowyj rik...

Szczo win nam prynese, czy dowho szcze nam tak szcze beczynno nydity ta buty tyłky nimymy swidkamy roducho-sia tam nowoho žyttia?!

Myż odyn organizm, odno tiło nasylno widirwani wid ciloj — hodi, szczo by my ne widczowały radosty ta boliw, szczo potrasajut' teper cilym naszym organizmom.

Ide nowyj rik i my wytajemo joho i choczemo joho wytaty jak zapowit kraszczych czasiw, jak zapowit zakinczenia tych kriwawych bojiw, jak rik, szczo i nam, zamknym prynese wolu ta swobodu.

Nechaj że sej nowyj rik i nam, Ukrajinciam, dast' możnist' szczo by my stały wilnymy horożanamy wilnoji, zjedynenoji Ukraińskoj Narodnoji Republyky.

### Nasze położennje.

Nezawydne wono. Skazim sobi jasno i ani ne wstyjdajemosia, ani ne kryjmosia z sym, bo sioho skryty ne można. Zate majmo widwahu rozibraty joho i widważno podywytysia siomu położenniu w lyce.

Otże jake wono?

My zamknieni w twerdyni. Osobysty ruch obmeżenyj do najneprijemniszych skrajnostej. Swo-

boda zboriw ne istnuje dla nas. Szczo by zibratysia i rozważyty sebe hutirkoju, dobrym słowem, wyłaty odyn odnomu swij žal, swoji nedomahannia, swoju rezygnaciju abo nadiju, se wse dla nas ne-możlywe.

Domasznij spokij, chocz może ne zahrożenyj, ale czerez wypadki ostannich dniw, czerez arestuwannia bez nijakoho rozboru, tak zachytanyj w naszych poczuwaniach, szczo ani w deń ani w noczy ne je nichto z nas pewnyj, czy ne spodobajet'sia komuś bez obyniakiw przyty do was i opyraczejs na brutalnim prawi krasa, podopce wam wasz spokij bez kryszky jakohobud' wyrozuminnia. A wże nema szczo howoryty pro spiwczuttie.

I własne ta swidomist' beżsysty suproty twerdoci bezohladnosti widbyraje ostannij spokij.

Pro pożywu, pro neobchodnymi sredstwa do žyttia nema szczo i spomynaty, pro spromohu zarobkuwannia, pro nadiju na kraszezi materijalni widnosyny, nema szczo i dumaty. Nedostaczi z sioho boku taki przykri i hnetuezi, szczo jich ne opyszysz i szkoda opysuwaty.

Koły znouwo wożemo na uwahu naszych spiw-horożan, sebo sych, z jakymy dola prysudyła nam żyty dosi i żyty w buduczyni, żyty spilno, czy my i wony sioho choczut' czy ne choczut', to te nasze położennje staje szcze bilsze neprijemne.

Persze wsioho wony w otsej moment w zamknienij twerdyti je panamy sytuacji. Czerez se wony ruchajut'sia ziwsim swobodno, ruchajut'sia z pewnoju dozou hordoszcziw, szczo oś wony, własne wony je panamy chwyłyny. Sia hordist' je ziwsim zrozumiloju. Jiji maje kożnyj w takim położenniu. Ale nezrozumiloju je ta jich nedżentemenskist' u widnoszenniu do tych, nad jakymy wony je w jich rozuminniu panamy.

Ne można sioho skazaty pro nych wsich. Je i miż nymy odynyci, szczo zawdiaky swojij inteligencji wmiut' wołodity swoimi poczuwaniami i wże izza poszanuwannia swoji osobystoji hidnesty, ne dajut' woli zwyczajnij płytkij swidomosty wyszczosty izza chwyłewoji sytuacji rozłożennia syły.

Ale bilszist' jich, pidsyczuwana brukowoju presoju, pidsyczuwana na se tyłky, szczo by wderżaty zawziattie borot'by, ta bilszist' dychaje takuju prostuju organicznoju nesympatijeju do tebe, szczo neraz aż straszno robyt'sia. Straszno ne izza sprawżnoji nebezpeky, a straszno izza wrażinnia; bo ni-by dnywszisia na ludynu, jakij szczo pomiszalosia i wona hotowa na neobczyslenij eksces. Pro wysłowy, pro howory, pro insynuaciu bilsze abo men-sze płytki i beżhluzdi nema szczo i howoryty. Inak-sze i ne może buty.

Te wse robyt' nasze położennje nesterpnym. Se wse może robyty słabszych ludej nerwozno chorymy i szcze bilsze zahostrowaty nesterpnist' położennia. Bo koły by borot'ba obmeżuwalasia lysze na wijsko, a cywilne naselennje ne bralo w sim uczasty, ani ne terpiło, todi pewno położennje bułoby ziwsim widminne i może nawet' dowoloby do obopilnoho zrozuminnia politycznoji sytuacji.

Ale tak wono ne je. Presa, własne jich presa, robyt' te, szczo borot'ba zaniata organiczno wsi odynyci jich suspilstwa. Wsi bez wyjimkiw chocz może ne dilo to swojeju psychikoju je wse w samim wyri borot'by. I czerez se — obopilne wyjas-nennje politycznoji sytuacji, rozuminnie dokaziw za i proty je wykluczenymy.

Ta wykluczenist' obopilnoho rozuminnia znou stawyt' nas w nime położennje pewnosty sebe. Czolo-wik mymowoli tikaje dumkoju poza kordon twerdyni i szukaje opory w sim mori swojich blyżkich mowoj, blyżkich idejamy, spilnistju interesiw i metoju; — szuka je i wryt', szczo se przykre położennje je chwyłewe, jake za tyżdeń, za dwa, za mi-siac a nechaj i za rik a taky skinczyt'sia. I skinczyt'sia pereminoju roli. Bo Nemeza nemyloserna w pereminiuwanniu rol, ta miniaje jich wse w chosen syły. A syła je po storoni prawosty. A prawo je za bilszistju. A bilszist' je w nas, w sim mori, szczo okružuje twerdynniu, szczo swojeju fyleju taky za-lywaje mali ostrowy.

I te nas derżyty. I te daje nam psychicznu perewahu spokoju ta rozuminnie jich psychicznoho rozdratuwaniania. Rozdratuwanianie toho, szczo wsiake rozdratuwanianie je symptomom słabosty: szczo wsia-ka neterpymist' je slidom beżsysty, daje nam spromohu powodyty sebe spokijno i szlachotno. Ta-



ke położenie stały' nas i wczyt' buty dżentelme-  
nom u widminnomu położeniu. (e. h.)

## Socjalistyczna miżusobycia u Niemeczczyni.

Spokojno, bez prolywu krowy widbudaś rewolu-  
lucija w Niemeczczyni. Nezamitno, neczutno, zawa-  
ływsia dawnij napiw-samoderżawnij režim Hohen-  
zollerniw. Bez potrijaseń, bez boju vlast' w nowij  
republiki perejszła w ruki socjalistycznogo prole-  
tarijatu.

I szczo najważniejsze prohołoszennje republiki  
zjedynio znowu nimecku socjaldemokratiju Partija  
socjaldemokratycznoji bilisztoji, partija niezaleznych  
socjalistiw stanowu razom pry kermi derżawy;  
szczo — zdawałosia — bezpoworotno rozdor, szczo  
rozbyw w wojennyh czasach mohuczu i synu swo-  
jeju jednistiu nimecku socjalnu demokratiju.

Dwa misiacy triwała sia jednist'. I teper wo-  
na — na žal! — skincezylasia. Stolicya nimeckoji  
republiki, czerwonij, socjalistycznoji Berlin wid ne-  
dili 5. sicznia je arenoju borot'by, szczo de dalij  
perechodyt' w kriwawu domaszniu wijnu. Na nowo  
rozhorila miżusobycia w socjalistycznym tabori. I se  
jak raz teper, koly nabyzajut'sia wybory do usta-  
nowczyh zboriw.

Ta skrajna socjalistyczna liwycia jak raz pro-  
tyw konstytuancy zwertaje swoju akciju. „Sojuz  
Spartaka“\*) tak nazywajet'sia skrajna liwycia ni-  
meckoho socjalizmu — slidom rosijskich bolszewy-  
kiw ne choce konstytuancy; wona choce dorohoju  
dyktatury robotnyczyh i żowniarskich rad perewe-  
sty socjalizm.

Socjaldemokratyczna biliszto' ide protywno do  
zdijsnennia socjalizmu dorohoju demokratiji. Tilky  
osnowane na dowirju dijsnosty narodu, na dowirju  
szyrokyh narodnich mas prawlinnie moze na triw-  
kyh pidwalynach operty socjalistycznu perebudowu  
suspilno-ekonomicznogo ladu. „Demokratija czy dyk-  
tatura?“ — otse pyttannje rozjednuje nimecku so-  
cijaldemokratiju, tak samo jak rozjednało rosijskij  
socjalistycznoji tabor.\*\*)

Ta koly rosijski bolszewyky byly sperszu pry-  
konnymy sklykannia ustanowczyh zboriw i do  
perwa opisla, jak w konstytuancy ne zdobuły bil-  
szosty, wystupyły protywn nej ta wsu vlast' pere-  
daly w ruki robotnyczyh, sadackych i mužyckych  
rad („sowietiw“), — to nimecki spartakiwci rozpo-  
czaly swij wystup, szczo z demonstraciji perejszow  
szywko w kriwawij konflikt, wid akciji protywn  
konstytuancy.

A skorystaly spartakiwci z sioho, szczo wze pe-  
rednym miż socjalistamy z bilisztoji, ta nezalezny  
my socjalistamy zarysuwalyś ryzny, tak szczo ne-  
zalezni socjalisty z kincem hru dnia wystupyły z  
prawytelstwa\*\*). Doky socjaldemokraty bilisztoji i  
nezalezni socjalisty iszły razom, spartakiwci ne pre-  
stawlaly nijakoi syli; jich demonstraciji byly ne-  
zwyczajno dribni, osoblywo koly porivniaty jich z  
takoju demonstracijeju, jak demonstracija z 29. hu-  
dnia, de majze piw milijona demonstruwało na ricz  
konstytuancy i za teperiszym republikańskim pra-  
wytelstwom.

Doperwa todi, jak z prawlinnia wystupyla so-  
cialistyczna liwycia, — skrajni liwi socjalisty roz-  
poczaly demonstraciji, szczo perejszły w orużni su-  
tyczky, tym bilsze, szczo w demonstracijach poczaly  
braty uczast' żowniry.

Wkinci spartakiwci sprobowały zrobyty derż-  
wynij zahowir i syloju zaniaty stolicyu republiki.  
Wony poobadżuwały dejaki ważni pozyciji w Berli-  
ni, dejaki budynky, obsadyły drukarni dnewnykw,  
miż inszynny drukarni i lokal centralnogo organu  
socjaldemokratiji „Vorwärts“, tak szczo w Berlini  
wychodiat' teper tilky jich gazety.

Prawytelstwo namahalosia cilyj konflikt wder-  
zaty w hranyciach zwyczajnych demonstracij, ne  
dopuskaly do prolywu krowy. Ta demonstracija ti  
skincezyls — i ne mohly ne skincezyls — kriwawo.

Ide teper borot'ba pokyszczjo za Berlin. Ta  
wona maje riszajucze znacznje dla ciloji nimeckoji  
republiki. Rozjednannje socjalistycznogo taboru  
wykorystaje nimecka burżuazija, szczo jak najbil-  
sze syli zdobuty w ustanowczyh zborach, szczo  
jak najdalsze widsumuty socjalistyczni reformy.  
A ne zabuwajmo, szczo Niemeczczyna — se kraj  
wysoko rozwynenogo promyslu, kraj czyslenogo  
proletarijatu miśkoho de istnujot' usi materialni,  
suspilno-ekonomiczni usliwia perewedenia socjalizmu  
w dijsnist', w zytitie.

Ta pokorystajut'sia sym rozjednanniem nimec-  
koho socjalistycznogo taboru i recznyky zachidno  
ewropejskoho trijumfuczego imperijalizmu, jakyj  
je neperejednanym worohom socjalizmu ta stano-  
wyt' teper — po upadku caratu i pruskojo milita-

\*) Spartak — prowadnyk buntu rabiw w starynnim  
Rymie (71. r. przed Chr.).

\*\*) Zawważaty treba, szczo protywn bolszewyckoho ro-  
zuminnia dyktatury proletarijatu wystupaje duze ostru oden  
z recznykw nimeckoji liwyci socjalistycznoji, zwisnyj teo-  
retyk marksizmu, K. Kawtyskij w swojij studiji „Die Dikta-  
tur des Proletariats“.

\*\*) Socjalisty bilisztoji pid prowodom Szajdemana-  
Eberta; nezawysyni pid prowodom Haazoho i Ledebura;  
spartakiwci pid prowodom Libknehta i Rozy Luksemburg.

ryzmu — najkripsze zaboroło wseswitnoji kapitali-  
stycznoji reakciji.

M. Hanke w y c z.

## Z wojennyh podij.

### Wojennyj komunikat

z dnia 13. sicznia 1919.

Presowe biuro podaje: Sytuacija pid  
Bartatowom zowsim poprawylasia. General  
Zielinskyj posuwajet'sia wpered. Pid Chyro-  
wom i Lubaczewom supokij. Grupa lwiwska  
i gen. Romera zaniała Sknyliw i Sknyliweć.

Z dnia 14. sicznia 1919.

Dla lwiwskoji grupy perejszła nicz w  
spokoju. Sytuacija nezminena. Nepryjatel'ska  
artylerija wczorom dała kilka striłiw na  
misto. — Grupa polkownyka Sikorskojo we-  
de pobidni sutyeczky z nepryjatel'skymy pa-  
trulamy w okolicy Bartatowa, Suchowoli,  
Ferejiwky ta Wrocowa. — Grupa gen. Zie-  
linskojo po pobidnych sutyeczkach z nepry-  
jatel'skymy widdilamy dijszła pid Lubin ma-  
lyj. Lubin welykij zaniały naszi wijska. O  
8. hod. rano nepryjatel'ska pichota pid ochor-  
onoju gancyrnoho pojizdu atakuwała wid  
schodu Lubin welykij. Nastupy widperto.  
Pid Chyrowom situacija nezminena. Pid  
Lubaczewom spokij.

## Szczo czuwały w switi?

Domaszna wijna w Berlini trewaje dali. Miż  
borjuczymysia storonamy ne dijszlo szczo do poro-  
zuminnia. Storonnnyky prawlinnia Szajdemana Eger-  
sa wypyrjajut' spartakiwciw z dejakych misć, a ti  
znowu zajmajut' zaliznyceji liniji ta ynszi ważniszeji  
objekty. Domasznia sia wijna zabyrja buhato żertw  
w ludjach z oboch storin, ne howorjacy wze pro-  
nyszczennje budynkiw, materialu itp.

Stanowyszcze prezidenta polskojo prawlinnia  
w Poznani obniaw odwoław Trompczynskij.

Warszawski gazety donosiat, szczo w Minsku  
ukonstytuwalosia bolszewycke prawlinnie dla Pol-  
szech, na jakoho czoli stanuw wyznacznyj bolszewy-  
ckij prowodyr Marchlewskij. W Minsku tworjat'sia  
polski bolszewycki dywiziji.

Francuskiy general Fosz zażadaw wysłannia  
amerykańskoi armiji do Polshy do borot'by z bol-  
szewykamy.

W Czornohori wybuchło powstannje proty serb-  
skoj zalohy. Czornohorske prawytelstwo założył  
protest u koalicii proty seji okupaciji.

**Madiarska Nacionalna Rada** riszyla,  
szczo Mychajlo Karoli až do času riszen-  
nia nacionalnych zboriw maje pownyty  
funkciju naczalnyka derżawy.

## NO W Y N K Y.

— **Z Internacionatu.** Na wnesennje sekretarja  
Miżnarodnioho Bjura tow. Huismena bude sklykane  
zibrannje Bjura na 20 s. m. do Zenewy abo Berna.  
Miżnarodnia socjalistyczna konferencija bude skly-  
kana w perszych dniach lutoho s. r.

— **21 (słowamy: dwajciat' persza) z rjadu rewiziji**  
widbulasia w Stawropigiji w ponediłok, dnia 13. s.  
m., jak zwyczajno, bez uspicchu.

— **Nużda u Lwowi** panuje straszna! Nedostacza  
pożywy dajet'sia w znaky! Po zavedenniu maksy-  
malnych cin — znykły z mista charczy. Tiażko  
szczo nebud' kupyty, bo spekulanty pochowały wsi  
prypasy na szczo hirszi czasy. Lychwarstwo zaczy-  
ło w cilyj powni. Na rynku i w sklepach ne distane  
charczyw, ale po ryznych zakatynach možna kupyty  
wsioho dowoli, ale po welycznych cinach. Krim  
pożywy nedostaje u Lwowi szczo i opału ta switł.  
Tiażki czasy pereżywaje ludnist' Lwowa!

— **Z nużdy** popownyła samowbijstwo Klara  
Wajntrawb. Kynulasia z tretioho powerchu. Pry-  
czynoju samowbijstwa buła straszna nużda. Ne  
mohła wyżywyty dityj i sebe — i z rozpuky wi-  
dibrała sobi zytitie.

— **Prywernennje zaliznyczogo ruchu.** Dnia 12.  
sicznia prywerneno znowu zaliznyczyj ruch miż  
Lwowom i Krakowom dla cywilnych osib Kursu-  
waty mnt' pospiszni i osobowi pojizdy.

— **Ukrajinci w Samberci** wydały nakaz  
szczo wsi sklepy, budynky, publiczni lo-  
kali i t. p. mały krim polských, takoz i  
ukrajinski napysi. Proty sioho wystupaje  
polska szowistyczna presa, nazywajuczy sej  
nakaz „zamach-om na polskość“.

— **W Nowim Sancy** zajszło do kupcia Margu-  
lesa na Zalugincjach dwuch wojakiw, zjawlajuczy,

szczo pryjszły szukaty tajnych ukrajinskih aktiw.  
Ta zamist' aktiw — zrabuwały Margulesowy 12 ty-  
siaz koron.

— **Amerykańska misija dla spraw charczowych**  
prybuła wwtorok do Lwowa. W skład seji misiji  
wehodyt' troch oficyriw i prof Keleg. Zawdanniem  
misiji maje buty prowrennie charczowych widno-  
syn w naszym misti.

— **Strajk drukarskich robotnykiw w Krakowi** po  
piaty dniach zakincezylsia pobidoju robotnykiw.

— **Posmertni wistky.** Marija Karpjakowa,  
zinka kusznira, pomerła po tiażkij neduzi dnia 13  
sicznia. — Wasyl Moroz, adjunkt prokuratoriji  
skarbu, pomer w 62 r. zytitia. — Andrij Kysz-  
ka, kowal akcijnoho trowaru, pomer w 43. r.  
zytitia.

— **Eleonora Pawencka**, ranena granatom, po-  
merła w ponediłok.

— **General Haler znowu widzyt'!** Kil-  
ka dniw ne czuly my niczoho pro Halera.  
Aż teper donosyt' „Kurjer Warszawski“,  
szczo Haler w najblyzszych dniach pryjde z  
swojim wijskom do Warszawy. Wijsko Ha-  
lera bude pownyty służbu w kraju, jak po-  
miecznyczyj widdil koalicii  
pry Piłsudskim.

— **Armia generala Hallera**, jaku obezysluwano  
na 60 tysiazc maje wsioho 7 tysiazc frontowych  
bojowykiw, a zahalom beraczy, maje Haler ne-  
cilych 20 tysiazc ludyj, w czym wczysleni wze etapy,  
techniczni syli, tabory i t. p. Donosyt' pro se „Dzien-  
nik Ludowy“.

— **Nasyłstwo na Żydach.** W Rabci, w  
zach. Hal., hołowa wyborczoji komiciji wiz-  
waw Żydw, szczo by zajawyls, szczo wony  
je Polakamy. Koly Żydy widmowyls, szczo  
knuw jich z wyborczoji listy, Żydy zapro-  
testuwały proty sioho nasyłstwa.

— **Z wyborczogo ruchu w Krakowi.** Wyborcza  
borot'ba w Krakowi zapowidajet'sia nezwyčajno  
cikawo. Proty socjalistycznych kandydatur utwo-  
rywsia burżuaznyj blok, złożony až z 12 słowamy:  
dwa najeiaty partij! Do zhadanoho bloku na-  
leżat' otsi partiji: polske ludowe storonnnycewo,  
narodni demokraty, miszczany, republikańce, chrysti-  
jansko-narodni robotnyky, politycznyj krużok „Po-  
lok, klub Polok republikańok, suspilni narodowci,  
narodnyj sojuz (zjednoczenie narodowe), storon-  
nyctwo widbudowy zjedynenoji Polshy, chrystijan-  
ski ludowci, katolycko ludowe storonnnyctwo. Krim  
wyszcze nawedenych partij berut' uczast' u wybo-  
rach takoz Żydy, jaki pewno tez postawlat' swojich  
osibnych kandydatiw.

— **Peredwojenni ciny w p.łudnewij Uhorszczyni.**  
W połudnewij Uhorszczyni zavedeno maksymalnu  
taryfu, pislja jakoji kosztuje: 1 kg. muky 40 sot.,  
1 kg. miasa 2 K, smalcin 5 K, solonyny 4 K. Koly  
to my doczekajemosia takych cin?

Szyrit' skriż swoju robotnyczu gazetu, pe-  
redawajte jiji z chaty do chaty, z ruk do  
ruk! Zbyrajte składky na presowyj fond  
„Wperedu“!

**Ohołoszennia** pryjmajet'sia po 2 koroni za  
odyn petitowyj rjadok. Za  
zmist ohołoszeń redakcija ne widpowidaje.

**Do praciodawciw!** Chto potrebuje robotny-  
kiw i robotnyk, nechaj  
zholosyt'sia w administraciji „Wperedu“. 9-10

Stroskana matka prosy o wiadomość, co stalo się z jej cór-  
kami MANIA, MILA i WISIA, króre wyszły w dniu 16. li-  
stopada z ul. Żółkiewskiej 1. 143 i dotychczas nie powróciły.  
PAULINA ROZUMKIEWICZOWA, Lwów, ul. Żółkiewska 1.  
143. Inne gazety uprasza się o przedruk. 3-8

DROHOBYCZ, SZPITAL EPIDEMICZNY CZERWONEGO  
KRZYŻA. Jestem w domu, rodzice, chłopcy również tu i  
zdrowi. — Dela. — Inne gazety uprasza się o przedruk.  
2-10

Helena, Janina i Longin WINOGRODZCY zawiadamiają  
swoją rodzinę w ZŁOCZOWIE, że są zdrowi razem w Piń-  
czowie. Tadeusz w Krakowie. 1-8

Oberoffizial STEINBACH in POMORZANY wird verständigt,  
dass seine Tochter Nina ist gesund und um eine Nach-  
richt nach Lemberg bittet. 1-2

MORITZ BUCHHOLZ in DROHOBYCZ, Hotel Roma, wird  
verständigt, dass Frau und Kinder gesund sind und wird  
um Nachricht gebeten. 1-2

MIECZYŚLAW MIKSIWICZ, PUSTOMYTY. Daj znak ży-  
cia. Wszyscy zdrowi. — Matka Zajączkowska. 1-2

SINI! Hast Du meinen rekommandierten Brief vom 26. XII.  
erhalten? Was ist mit Dir? Bist Du gesund? Wo bist Du  
jetzt eigentlich? Warum schreibst Du gar nichts? — Spatz I.

**Kolporteriw** do roznoszuwania gazet po-  
tribno sejasz. Zholoszuwajet'sia  
do administraciji „Wperedu“ (wulycia Ruśka cz. 3,  
I. powerh).